

APLIKACJA DEMASKUJĄCA LOKALIZACJE ŻOŁNIERZY I BAZ WOJSKOWYCH. KOPALNIA WIEDZY DLA WYWIADÓW?

Popularna aplikacja pozwala za pomocą zdjęć oraz danych lokalizacyjnych identyfikować przedstawicieli sił zbrojnych oraz bazy wojskowe. Agenci wywiadu w łatwy sposób mogą pozyskać wrażliwe dane na temat wroga. Informacje zamieszczone w aplikacji pozostawiają ślad, który umożliwia skuteczne odnalezienie lokalizacji żołnierza i jego rodziny.

Aplikacja Untappd przeznaczona do dzielenia się ze znajomymi ocenami testowanego piwa może być wykorzystywana do śledzenia historii lokalizacji personelu wojskowego. Społeczność w ramach apki ma już ponad 8 milionów użytkowników, pochodzących głównie z Europy i Ameryki Północnej. Jej funkcje pozwoliły specjalistom odkryć poufne informacje na temat przedstawicieli sił zbrojnych – donosi Bellingcat.

Untappd rejestruje tysiące danych posiadających „znacznik czasu oraz miejsca”. Informacje na temat lokalizacji są starannie uporządkowane w ponad 900 kategoriach. W rezultacie aplikacja pozwala każdemu śledzić ruch innych użytkowników – od pubów i klubów po dzielnice mieszkalne i prywatne miejsca zamieszkania.

W ten sposób śledzony może być na przykład operator amerykańskiego drona, oficer marynarki wojennej czy starszy oficer wywiadu. Skuteczne połączenie danych pochodzących z aplikacji z informacjami z innych mediów społecznościowych wojskowych ułatwia możliwość znalezienia ich miejsca zamieszkania. Co więcej, pozwalają na identyfikację rodziny, przyjaciół, znajomych – informuje Bellingcat.

Obecnie trudno jest oszacować liczbę użytkowników, którzy mogli zostać zidentyfikowani w ten sposób. Jednak wrażliwe dane lokalizacyjne mogą zdemaskować wiele tajnych baz wojskowych nie tylko w Ameryce Północnej, ale także w Europie czy na Bliskim Wschodzie.

Poziom aktywności różni się w zależności od położenia. Niektóre miejsca mają obecnie wielu aktywnych użytkowników aplikacji, podczas gdy inne przedstawiają znikome informacje. Eksperti podkreślają, że to nie ma większego znaczenia z punktu widzenia bezpieczeństwa, ponieważ nawet nieaktywne dane mogą ujawnić wiele wrażliwych kwestii o osobach je odwiedzających i ich powiązaniach.

Jako przykład można podać historię jednego z użytkowników aplikacji, który, jak wynika z danych lokalizacyjnych, podróżował przez Afganistan. Podczas pobytu odwiedził między innymi bar ambasady Stanów Zjednoczonych w Kabulu. Co więcej, ten sam użytkownik zameldował się tysiącach innych punktów w regionie. Łącząc zebrane dane z informacjami zamieszczonymi w innych mediach społecznościowych można bez problemu odkryć jego tożsamość oraz aktualne miejsce pobytu –

wskazuje Bellingcat.

Na pierwszy rzut oka dane Untappd mogą wydawać się bezużyteczne, ponieważ informacje nie są „ściśle” ze względu między innymi na zatłoczenie danego regionu lub konkretnego miejsca. Ponadto, funkcje aplikacji wyróżniają tylko takie punkty jak hotele, puby czy restauracje. Kolejnym elementem, który utrudnia identyfikację jest możliwość nawarstwiania się danych, ponieważ jedno miejsce jest często odwiedzane przez wielu użytkowników.

W związku z tym powstaje pytanie: w jaki sposób można dotrzeć do konkretnej osoby skoro cały proces posiada wiele problemów? Mechanizm identyfikacji nie jest skomplikowany. Na przykład, kiedy użytkownik siedzi w pubie, może „zameldować się” w tym miejscu dzięki Untappd, robiąc zdjęcie pokazujące jego lokalizację, a także datę oraz godzinę. Dane te pochodzą z interfejsu programowania aplikacji (API) firmy Foursquare i są podzielone na kategorie. Przeszukując je, można znaleźć użytkowników, którzy są członkami wojska. Identyfikując przedstawiciela sił zbrojnych, nie stanowi problemu znalezienie lokalizacji o znaczeniu militarnym.

Przykładowo, zestawiając dane z Untappd z informacjami Google w łatwy sposób można zlokalizować obóz Camp Peary, jedną z baz U.S. Army przeznaczoną do treningu zdolności bojowych. Na podstawie zgromadzonej wiedzy i użyciu mapy satelitarnej od razu można zidentyfikować lądowisko należące do amerykańskiej bazy.

Najlepszym sposobem na upewnienie się, że dany użytkownik rzeczywiście był w miejscu, w którym się zameldował jest przesłanie zrobionych tam zdjęć. Untappd zachęca do przesyłania fotografii, na przykład butelek po piwie, w celu identyfikacji danego pubu czy restauracji. Często w ich tle zawierają się interesujące wskazówki. To one często pozwalają na precyzyjną geolokalizację – wskazuje Bellingcat.

Innym sposobem weryfikacji jest analiza profilu użytkownika. Znajduje się w nim oś czasu, a także lista miejsc oraz przesyłanych zdjęć. Oś czasu jest ograniczona do 365 wpisów, lecz wykaz fotografii jest nieograniczony, co oznacza, że w prosty sposób można uzyskać pełną historię lokalizacji. Co więcej, listę miejsc można sortować według różnych kategorii lub częstotliwości i daty odwiedzin.

Warto również pamiętać, że często użytkownicy korzystający z aplikacji publikują w niej materiały będąc pod wpływem alkoholu, co znacznie obniża ich czujność i dbałość o bezpieczeństwo. Są przypadki, w których na zdjęciach znajdowały się poufne dokumenty – informuje Bellingcat. W ten sposób zebrane dane mogą zostać w łatwy sposób wykorzystane przez zagranicznych aktorów, w tym agentów wroga.